

II. PRZED STULECIEM POLSKIEGO TOWARZYSTWA LUDOZNAWCZEGO

ANTONI KUCZYŃSKI
Ośrodek Badań Wschodnich
Uniwersytetu Wrocławskiego

O NIENAPISANEJ KSIĄŻCE BRONISŁAWA PIŁSUDSKIEGO

W piśmiennictwie polskim poświęconym Bronisławowi Piłsudskiemu¹ pojawiały się od czasu do czasu informacje jakoby nosił się on z zamiarem napisania książki wspomnieniowej poświęconej swojemu pobytowi na Sachalinie, Syberii i w Japonii. Ostatnio natomiast Adam Piechowski w szkicu zatytułowanym *Zapomniana postać z dziejów Zakopanego: Bronisław Piłsudski*, помещonym na łamach pisma Związku Podhalan, „Podhalanka”, 1985, z. 2, pisał, iż marzenia tego badacza i kartożnika na spokojną pracę naukową po powrocie do kraju (1906) nie ziszczyły się. „Przygotowywane fundamentalne dzieło o Ajnach opóźniało się². Książka *Z Dalekiego Wschodu. Sachalin—Syberia—Japonia. Wspomnienia zesłańca*, pozostała w konspekcie, wskazującym na to, jak interesujący materiał mogłaby zawierać”. Otrzymaliśmy więc konkretną informację o tytule dzieła, które nigdy nie powstało. Ba! Wspomniano również o „konspekcie, wskazującym na to, jak interesujący materiał mogłaby zawierać”. Istotnie, mogłaby to być interesująca praca pozwalająca pełniej poznać badawczy trud i wieloraką działalność społeczną i polityczną jej autora na Dalekim Wschodzie. Bo życie jego było wprawdzie usłane cierniami ale z podziwu godną upartością potrafił walczyć z przeciwnościami losu, nie zdradzając własnej godności, powołania i samego siebie. Zaświadcza o tym wiele jego poczynań na katorżniczej wyspie Sachalin. Jest to jednak obraz utkany z fragmentów luźnych informacji, odpowiednio interpretowanych i komponowanych przez badaczy. I choć wiele jeszcze wysiłków będzie pode-

¹ A. Kuczyński, Z. Wójcik, *Bibliografia prac polskich autorów piszących o Bronisławie Piłsudskim*, „Lud”, 1992, t. 75, s. 332-347.

² Chodzi tu o pracę: *Materials for the study of the Ainu language and folklore. Collected and prepared for publication Bronisław Piłsudski. Edited under the supervision of J. Rozwadowski, Ph. D. Professor in the Jagiellonian University, Cracow. Published by the Imperial Academy of Sciences (Spasowicz Fund)*, „Spółka Wydawnicza Polska” 1912. Częściowego tłumaczenia tej pracy na język japoński dokonał B. Wada, *Karafuto aini-ni tsutawaru mukashibanashi*, „Hoppō Nippon”, 1943, z. 15/2. Pełne tłumaczenie japońskie M. Chiri ukazało się w 1944 roku, w *Karafuto ainu-no setsuwa* I, Toyohara 1944. Potem przedrukowano je w jego *Chosakushū*, t. 1, Tokyo, Heibonsha 1973, 1974. Najnowsze tłumaczenie na język japoński, wraz z obszernym komentarzem, jest dziełem H. Fujimury i nosi tytuł *Karafuto ainu-no gengo-to minwa-ni tsuite-no kenkyū shiryō*. Publikowano je w odcinkach na łamach czasopisma „Sōzō-no seikai” poczynając od roku 1983. Obszerne fragmenty znajdują się także w polskim tłumaczeniu w pracy A. F. Majewicza *Dzieje i legendy Ajnów*, Warszawa 1983. Ostatnio ukazało się także tłumaczenie na język rosyjski: *Iz naučnogo nasledija B. O. Piłsudskogo. Materialy dla izučenija ajnskogo jazyka i folkloru*. Perekod z angijskiego i vstupilennaja statja V. D. Kosareva, „Kraevedčeskij Biulleten”, 1994, z. 1; 1994, z. 2 i 1994, z. 3 (Južno—Sachalińsk 1994).

mowanych w tym względzie, pewne kwestie pozostaną bez wyjaśnienia, jak chociażby kwestia zesłańczej podróży statkiem na Sachalin. Podobnych spraw można przytoczyć wiele. Tak więc z ułamków różnych informacji odtwarza się współcześnie poszczególne etapy życia B. Piłsudskiego. O przyczynach niezrealizowania zamiaru napisania tej książki też nie mamy bezpośrednich informacji. Można się jedynie domyślać, iż B. Piłsudski, zajęty sprawami naukowymi, odkładał napisanie książki wspomnieniowej, oddając się bez reszty opracowaniu materiału naukowego przywiezionego z Dalekiego Wschodu.

Wyjaśnić bowiem należy, że oprócz wspomnianej powyżej książki o Ajnach, należącej dzisiaj do klasycznej pozycji ajnologicznej ogłosił także B. Piłsudski cenne artykuły dotyczące się ludów Dalekiego Wschodu. Część z nich ukazała się po polsku na łamach etnograficznego rocznika „Lud”, organu wydawniczego Towarzystwa Ludoznawczego, założonego we Lwowie w 1895, które niebawem będzie obchodzić swój setny jubileusz. W sprawach tych publikacji pozostawał B. Piłsudski w bliskich kontaktach z redaktorem naczelnym „Ludu” i głównym animatorem działalności Towarzystwa w owym okresie, Adamem Fischerem, o czym świadczy korespondencja zachowana w Archiwum Naukowym Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego we Wrocławiu³. Ponadto podczas pobytu w kraju powstały inne opracowania B. Piłsudskiego, co znajduje swoje odbicie w różnojęzycznych publikacjach jakie ukazały się w latach 1907-1914, między innymi po rosyjsku, francusku, angielsku i niemiecku.

Publikacje te dotyczą różnych zagadnień – języka, etnografii, folklorystyki, religii ludów Dalekiego Wschodu – Ajnów, Niwchów i Oroków, ale są wśród nich również recenzje prac etnograficznych, rozprawy z dziedziny muzeologii, pasterstwa tatrzańskiego i inne. Pierwszą bibliografię tych prac zestawiał Kazimierz Zawistowicz⁴, potem uczynił to Kazimierz Malinowski⁵. Kolejno zajmowali się tym japoński etnolog Koichi Inoue⁶, w Polsce natomiast uczynił to wielki orędownik opracowania naukowego spuścizny po Bronisławie Piłsudskim, profesor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu Alfred Majewicz⁷, którego bibliografia jest najbogatsza jeśli idzie o dokumentację piśmiennictwa tego badacza ludów Dalekiego Wschodu. Wspomnieć także należy o zestawieniach dokonanych przez innych autorów, jak np. Henryk Swienko⁸ czy Antoni Kuczyński⁹.

³ Zobacz listy publikowane poniżej.

⁴ K. Zawistowicz, *Bronisław Piłsudski 21.X.1866 – 17.V.1918*, „Sybirak”, 1937, nr 1.

⁵ K. Malinowski, *Prekursorzy muzeologii polskiej*, Poznań 1970.

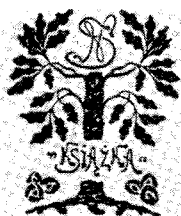
⁶ K. Inoue, *For the rehabilitation of Br. Piłsudski*; referat wygłoszony na międzynarodowym kolokwium „Sibérie 1582-1982”, które odbyło się w Paryżu w dniach 24-27 maja 1983. Autor artykułu nie mógł wyjechać na to spotkanie uczonych, gdyż władze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej odmówiły mu paszportu. Referat zgłoszony na sympozjum zawiózł wówczas do Paryża i wygłosił profesor Alfred Majewicz. Temat referatu był następujący: *L'oeuvre civilisatrice des Polonais au début de la colonisation de la Sibérie*.

⁷ A. F. Majewicz, *Bibliography of works by Bronisław Piłsudski*, Adam Mickiewicz University 1990, Institute of Linguistics, Documentation 2, Poznań 1990; tenże, *Researcher and friend of Sakhalin natives – The scholarly profile of Bronisław Piłsudski*, „Hemispheres Studies on Cultures and Societies”, nr 5, Contributions 1988, Wrocław – Warszawa – Kraków 1989. Artykuł zawiera także zestawienie prac opublikowanych przez B. Piłsudskiego.

⁸ H. Swienko, *Antropologia społeczna Bronisława Piłsudskiego*, „Prace Instytutu Nauk Ekonomiczno-Społecznych Politechniki Warszawskiej”, 1973, nr 4.

⁹ A. Kuczyński, *Syberyjskie szlaki*, Wrocław 1972 oraz inne zestawione w cytowanej już bibliografii prace o B. Piłsudskim. Zobacz przypis nr 1.

Rozwój studiów biograficznych nad życiem i dorobkiem naukowym B. Piłsudskiego oraz jego recepcją we współczesnych studiach etnologicznych nad ludami Dalekiego Wschodu prowadzonych przez inne osoby, zarówno w Polsce jak i w innych krajach (przede wszystkim w Japonii i Rosji) sprawił, iż wspomniane powyżej zestawienia bibliograficzne wymagają uzupełnień, bowiem odnaleziono nowe prace napisane przez B. Piłsudskiego, zarówno drukowane jak i do dzisiaj pozostające w rękopisie. Dotyczy to przede wszystkim zasobów archiwalnych polskich jak i rosyjskich placówek naukowych – biblioteki i archiwa. Szczególną aktywność w tym zakresie przejawia dyrektor Okręgowego Muzeum Krajoznawczego w Južno-Sachalińsku (Rosja), Władysław Łatyszew, który wyjaśnił już niejedną zagadkę z życia Bronisława Piłsudskiego bądź uściślił i pełniej zdokumentował fakty powszechniej znane, czerpiąc z przebogatych archiwów rosyjskich. To samo na gruncie japońskim uczynił profesor Koichi Inoue, aktywny promotor postaci B. Piłsudskiego w nauce japońskiej. Na gruncie polskim natomiast wysiłki te połączył trud wspomnianego już profesora A. Majewicza, językoznawcy, borykającego się z wydaniem spuścizny naukowej B. Piłsudskiego, z licznymi przedsięwzięciami badawczymi A. Kuczyńskiego, przygotowującego monografię biograficzną tego badacza i katorżnika, oświetlającą jego wkład w badania ludów Dalekiego Wschodu i recepcję jego dorobku we współczesnej nauce. Nie można bowiem dzisiaj zrozumieć wielu problemów kulturowych dotyczących się sachalińskich tubylców bez sięgnięcia do prac B. Piłsudskiego i zawartych w nich opisów. On bowiem wmieszał się w dzieje poznania tych zagadnień prawie sto lat temu, będąc prekursorem różnorodnych przedsięwzięć badawczych jak np. folklor Ajnów i Niwchów. Atrybutem pozwalającym zgłębić tajniki kulturowych problemów tych ludów stała się jego usłużna i pokorna sympatia dla aborygenów Sachalinu. Kiedyś Cyprian Kamil Norwid zauważył, iż „Z karafki napić się łatwo uściskawszy za szyjkę i pochyliwszy ją ku ustom; lecz kto ze źródła pije, musi uklęknąć i pochylić czoła”. Śledząc uważnie kontakty B. Piłsudskiego z ludnością tubylczą tej katorżniczej wyspy, widać aż nadto wyraźnie, iż owym źródłem wiedzy dla opisywanych przez niego zagadnień kulturowych – np. modlitwy, baśnie, legendy, zwyczaje i obyczaje, były informacje pozyskiwane od Ajnów, Niwchów i Oroków, dla których żywił serdeczny szacunek. Rzecz można nawet, iż łatwość pozyskiwania informacji nie była dla niego jedynym kryterium wyboru danego informatora. Zdawał bowiem sobie doskonale sprawę z tego, że z tym co naprawdę wartościowe dla nauki, łączy się trud, tak jak z życiem łączy się trud połogu. Wymagało to dojrzałości i odpowiedzialności, a niejednokrotnie daleko posuniętego niejednoznacznie przez rosyjskich kolonistów, prawdziwym przyjaciele. Z dobrem będącym zasadniczą cechą jego osobowości – a dowodów na to mamy aż nadto – łączył się trud zmagania z przeciwnościami losu jakie zgotowało mu życie. Tak było na zesłaniu, tak było gdy powrócił do kraju w 1906 roku, wreszcie nic też się nie zmieniło na emigracji gdy wyjechał w przededniu pierwszej wojny światowej do Austrii, potem do Szwajcarii i do Francji, gdzie w Paryżu znalazł śmierć w wodach Sekwany (1918). Miał B. Piłsudski zdecydowanie wyrobiony kierunek myślenia i określony typ wrażliwości, przeto tak często przeżywał różne rozterki i rozgoryczenie gdy dla „rzeczy pożytecznych”, jak np. kontynuację swej naukowej działalności w Polsce, nie znajdował pełnego zrozumienia. Na ludzi, z którymi często się spotykał



SPÓŁKA NAKŁADOWA

„KSIĄŻKA“

1405
w. 1707 d.

Stow. zarejestrowane z ogran. poręką.

TELEFONU Nr. 1166.

Odpowiedź na list z d. 191

KRAKÓW, 191 R.

Ostatni nasz list z d. 191

Straszewskiego Nr. 20.

Bronisław Piłsudski.**Z Dalekiego Wschodu.****Sachalin-Syberja-Japonja.****Wspomnienia zesłańca.****I. Podróż na Sachalin i wrażenia ogólne.**

Z Odesy statkiem naokoło Azji. Wylądowanie.
Spotkanie z Polakami. Więzienie. W głębi wyspy.
Przyroda. Polityka kolonizacyjna. Dzieci zesłań-
ców i urzędników. Stacja meteorologiczna. Klimat
i choroby. Kolonja żydowska. Duchowieństwo miej-
scowe. Żołnierze.

II. Gilacy.

Stosunki wzajemne Gilaków i katorżników. Krwawa
zemsta. Samobójstwa. Szamanizm. Ustroj rodowy i
święte niedźwiedzie. Poliandrja. Regactwo rybne.
Chocinka w jurcie. Bajarze. Wspomnienia o niewolnik

Ryc. I. Pierwsza strona konspektu książki B. Piłsudskiego, zatytułowanej *Z Dalekiego Wschodu. Sachalin — Syberia — Japonia. Wspomnienia zesłańca*. Zbiory Muzeum Tatrzńskiego im. dra Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem (nr inw. MTAR/W/25/IV)

np. w Krakowie czy Zakopanem patrzył nieraz ze zdziwieniem ale nigdy z lekkomyślnością. Ich poglądy nieraz biegunowo różne od wyznawanych przez niego, nie zrażały go na tyle, by nie szukać u tych ludzi pomocy dla inicjatyw badawczych dotyczących góralszczyzny tatrzańskiej czy budowy nowego gmachu muzeum w Zakopanem. Iluż ludzi zjednał on jednak dla tych spraw trafiając do ich przekonań poprzez swoistą rozsądną wypowiedź. Tego zliczyć niepodobna. Sposoby i dążenia do realizacji podjętych zadań, gdy przebywał w Krakowie i Zakopanem, a było ich wiele — np. gromadzenie zbiorów etnograficznych, działalność wydawnicza czy wreszcie własna działalność naukowa, nie zawsze dawały pożądane rezultaty. Często doskwierał mu brak pieniędzy na zaspokojenie podstawowych potrzeb. Nie mając własnego domu przez wiele lat pędził żywot rezydenta przyjmowany przez życzliwych mu ludzi. Nic przeto dziwnego, że nie mógł systematycznie pracować naukowo. I w tym tkwi zapewne podstawowa przyczyna, że napisanie zamierzonej książki wspomnieniowej przeciągało się. Nie zdążył więc Pan Bronisław w wyścigu z czasem, z biegiem wydarzeń, wreszcie za wcześnie wybrał spotkanie ze śmiercią gdy nurtom Sekwany oddał swe ciało!

Z różnych materiałów, które pozostały po Nim w polskich zbiorach archiwalnych, aż nadto wyraźnie wynika dramatyzm jego życia. Przyjmuję, że to ów dramatyzm nie pozwolił mu na pełniejszą samorealizację, na danie potomnym pełniejszej wiedzy o jego życiu. A może zabrakło tutaj aktywniejszej inicjatywy wydawcy. A może jedno i drugie? Z całą pewnością wspomniana książka zatytułowana *Z Dalekiego Wschodu. Sachalin — Syberia — Japonia. Wspomnienia zesłańca*, dałaby nam pełniejszą wiedzę o jego życiu. W zachowanych po Nim papierach znajdujących się w Muzeum Tatrzańskim im. dra Tytusa Chałubińskiego (teczka numer MTAR/W/25/IV) natrafiłem ostatnio na konspekt tej nienapisanej książki¹⁰. Znajduje się on w zespole archiwaliów dotyczących Stanisława Witkiewicza wśród listów pisanych przez B. Piłsudskiego do słynnego twórcy, którego nazwisko na stałe zrosło się z Zakopanem.

Konspekt ten napisany jest na druku firmowym „Spółki Nakładowej „Książka”. Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką”, mającej swoją siedzibę w Krakowie, przy ul. Straszewskiego 20. Brak na nim oznaczeń datowych pisanych na maszynie, chociaż cały konspekt ma charakter maszynopisu (3 strony), a w górnej części druku firmowego są oznaczenia: „Odpowiedź na list z d. ... 191...; Ostatni nasz list z d. 191...; Kraków, 191... R.” Na konspekcie, naniesiona zapewne ręką archiwisty lub przypadkowego posiadacza tego maszynopisu, znajduje się notatka: „1906 lub 1907 r.”, sporządzona czarnym ołówkiem. Konspekt posiada numerację cyfrową stron od 1 do 3 oraz ręczne poprawki błędów maszynowych. Z charakteru pisma, zwłaszcza poprawek tekstowych wnosić można, iż uczynił to sam B. Piłsudski.

Datowanie konspektu na rok 1906 lub 1907 naniesione na pierwszej stronie w prawym górnym rogu jest oczywistym błędem! Łatwo go było skorygować na podstawie wspomnianego już nadruku datowego na papierze firmowym Spółki Nakładowej „Książka” dotyczącego oznaczeń „Odpowiedź na list z d. ... 191...; Ostatni nasz list z d. 191...; Kraków, 191... R.”.

¹⁰ W tym miejscu pragnę serdecznie podziękować Pani mgr Teresie Jabłońskiej z Muzeum Tatrzańskim im. dra Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem za ułatwienie mi korzystania ze zbiorów archiwalnych Muzeum.

Wynika z nich jednoznacznie, że konspekt był pisany w latach późniejszych poczynając od 1910 roku. Ale kiedy — tego nie zdołano ustalić! Za takim datowaniem przemawia także fakt, iż B. Piłsudski przybył do kraju jesienią 1906 roku. Nierealne zatem wydaje się, aby tuż po przyjeździe czynił starania o druk swej książki wspomnieniowej. Ponadto z chwilą przybycia pozostawał osobą mało znaną, a lata 1906/1907, to przysłowiowe wrastanie w nowe środowisko, nawiązywanie kontaktów i szukanie miejsca do realizacji swych planów. Wiadomo też z listów pisanych przez niego do japońskiego pisarza Futabatei Shimei, że w okresie tych dwu lat przebywał w sanatorium w Zakopanem i Karlsbadzie gdzie leczył nadwątlone na zesłaniu zdrowie. W listach tych — które są prawdziwą kopalnią wiedzy o życiu B. Piłsudskiego w pierwszych latach pobytu w kraju — nie ma też wzmianki o zamiarze napisania książki wspomnieniowej, chociaż wiele w nich innych informacji dotyczących planów naukowych i różnorodnych zajęć¹¹. Wreszcie sprawa ostatnia! Papier firmowy posiada oznaczenia datowe rozpoczynające się rokiem 1910, w skrócie na nadruku: (191...). Trudno więc przypuszczać, a raczej jest to pewne, by spółka księgarska, posługiwała się papierem firmowym drukowanym na zapas. To przeczy zdrowemu rozsądkowi!

Treść konspektu jest następująca:

BRONISŁAW PIŁSUDSKI
Z DALEKIEGO WSCHODU. SACHALIN — SYBERIA — JAPONIA.
WSPOMNIENIA ZESŁAŃCA

I. Podróż na Sachalin i wrażenia ogólne.

Z Odessy statkiem naokoło Azji. Wylądowanie. Spotkanie z Polakami. Więzienie. W głębi wyspy. Przyroda. Polityka kolonizacyjna. Dzieci zesłańców i urzędników. Stacja meteorologiczna. Klimat i choroby. Kolonia żydowska. Duchowieństwo miejscowe. Żołnierze.

II. Gilacy.

Stosunki wzajemne Gilaków i katorżników. Krwawa zemsta. Samobójstwa. Szamanizm. Ustrój rodowy i święto niedźwiedzia. Poliandria. Bogactwo rybne. Choinka w jurcie. Bazarze. Wspomnienia o niewolnictwie i o wojnach. Narciarstwo. Próby sadzenia kartofli i solenia ryb. Szczepienie ospy. Wymieranie Gilaków. Pionierzy cywilizacji. Wycieczka na najwyższe szczyty. Odjazd na nartach przez cieśninę.

¹¹ M. Ciesielska, *Bronisław Piłsudski i Futabatei Shimei w świetle korespondencji Bronisława Piłsudskiego do Futabatei Shimei*. Praca magisterska napisana pod opieką naukową Profesora Alfreda F. Majewicza z Katedry Językoznawstwa Porównawczego i Orientalnego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Z pracy tej korzystałem dzięki dużej życzliwości Profesora Alfreda F. Majewicza, za co Mu serdecznie dziękuję.

III. Kraj nadmorski.

Nikołajsk i kopalnie złota. Rybołówstwo. Wzdłuż Amuru po lodzie. Wizyta u general-gubernatora w Chabarowsku. We Władywostoku. Towarzystwo Geograficzne. Prasa miejscowa. Chunchuzi. Echa wydarzeń wojennych w Chinach. Panika wśród ludności. Praca w szpitalu dla przesiedleńców. Wycieczka po Ussuri. Statystyka wojenna. Trędowaci. Tubylcy nad Amurem. Szkoły miejscowe. Kwestia żółtej rasy. Przeszłość i przyszłość kraju.

IV. Ajnowie i Orocy.

Charakterystyka ogólna. Pieśni Ajnów i ich muzyka. Osobliwości języka. Niestale małżeństwa i położenie kobiet. Karność i umiejętność wspólnej pracy. Połów lwów morskich. Kult niedźwiedza. Szlachta ajnoska. Stosunki z Japończykami. Łodzią po morzu na południe. O głodzie wśród pieśniarzy. Szkołka dla dzieci Ajnów. Medycyna ajnoska. Wierzenia religijne. Lisie święto. Wycieczka łodzią na północ. U Oroków. Szamanizm. Tresowanie psów. Położenie kobiety. Obyczaje prawne. Jasnowidząca. Sny prorocze. Polowanie na fokii. Przez tundry na reniferach.

V. Wojna rosyjsko-japońska

Jazda do Hokkaido. Pobyt wśród Ajnów z Sieroszewskim. Podejrzanie o szpiegostwo. Utrudnienie badań etnograficznych. Hakodate. Burzliwe usposobienie ludności. Agitacja wojenna. Powrót na Sachalin. Odjazd Japończyków. Obawa napadów. Formowanie milicji z katorżników. Bombardowanie Korsakowska. Zatonięcie „Nowika”. Głód skutkiem przerwania dowozu. Opuszczenia Sachalinu przez ludność. Przed zawarciem pokoju w Kraju Nadamurskim. Dni wolnościowe we Władywostoku i Chabarowsku. Strajki. Odjazd do Japonii.

VI. Powrót przez Japonię.

Manifestacje i uroczystości na cześć bohaterów wojny. Zapoznanie się z życiem japońskim. Młodzież i uniwersytet. Kobiety. Prasa. Ruch socjalistyczny. Wiadomości o Polsce. Szopen w Japonii. Brat cesarzowej jako opiekun Ajnów. Znajomienie się z patriotami chińskimi. Wycieczka do Niko. Nagasaki. Pożegnanie Dalekiego Wschodu.

*

Tak więc z konspektu wynika, że nienapisana książka spleść miała wiele doświadczeń zesłańczego autora. Wiele w niej chciał autor pomieścić realistycznych obrazów i nie chciał jak się okazuje opowiadać tylko o sobie; pragnął jedynie użyć siebie, użyć swoich wspomnień jako instancji pośredniczącej między wieloma zagadnieniami. W istocie: to co miało być w niej zawarte byłoby szczególnym rodzajem opowieści edukacyjnej, w której było miejsce na kwestie natury etnograficznej, demograficznej, politycznej, historii potęgującej i poszerzającej rozumienie spraw dziejących się wówczas na Dalekim Wscho-

dzie. Z całą pewnością owa nienapisana książka byłaby przejmującą a zarazem faktograficzną opowieścią o trudności bycia sobą w ciężkich warunkach katorżniczego życia, a zarazem opowieścią o wszechmocy władzy, która niszczyła na zesłaniu prywatność człowieka i jego intymność. Tematyka książki byłaby osnuta (jak wynika z jej konspektu) wedle ściśle oznaczonego czasu i dokładnie pod względem geograficznym określonych miejsc gdzie toczyło się życie autora, owiana atmosferą rzeczywistości, bo też świat, w którym on przebywał nazbyt długo był tym, z którego nie można się było otrząsnąć po latach. Powiedziawszy tyle, trzeba w tym miejscu zamilknąć, wypowiadając jedynie żal, że książka ta nie została napisana. Dzisiaj natomiast gdy wyjaśnionych już zostało wiele szczegółów biograficznych związanych z osobą B. Piłsudskiego, gdy dysponujemy wieloma materiałami dotyczącymi jego pobytu na Dalekim Wschodzie można w oparciu o ten konspekt napisać dzieło, które w swym głównym kształcie wynikałoby z zamiarów autora. Jest to zamiar kuszący i być może, że wyręczę kiedyś pierwotnego pomysłodawcę tego przedsięwzięcia idąc tropem problematyki zawartej w pierwotnym szkicu jego autorstwa.

ANTONI KUCZYŃSKI
Instytut Nauk Politycznych
Uniwersytetu Wrocławskiego

KORESPONDENCJA BRONISŁAWA PIŁSUDSKIEGO Z ADAMEM FISCHEREM REDAKTOREM NACZELNYM „LUDU”

Gdy Bronisław Piłsudski powrócił jesienią 1906 roku do kraju osiadł w Krakowie, a potem w Zakopanem bowiem jako poddany rosyjski, który nielegalnie opuścił Sachalin, nie miał możliwości osiedlenia się w zaborze rosyjskim. Groziła mu bowiem ponowna deportacja w głąb Rosji. Przebywając na Sachalinie prowadził badania etnograficzne nad mieszkającymi tam ludami, przeto przywieziony do kraju materiał z tego zakresu był niezmiernie bogaty. Zainteresowany przyswojeniem tego dorobku nauce polskiej, niedawny jeszcze zesłaniec, przedsięwziął szereg zabiegów by móc opublikować pokłosie swych studiów terenowych prowadzonych wśród Ajnów, Niwchów i Oroków. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności część tych materiałów ukazała się w języku polskim, w tym także na łamach rocznika „Lud”¹, którego redaktorem pozostawał wówczas Adam Fischer. W Archiwum Naukowym Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego zachowała się korespondencja B. Piłsudskiego z A. Fischerem, która rzuca pewne światło na nieznanne jeszcze w całości życie tego badacza w kraju, zwłaszcza te jego fragmenty, które odnoszą się do różnorakich przedsięwzięć naukowych, działań edytorskich i badań terenowych prowadzonych nad góralszczyzną tatrzańską. Publikowane poniżej listy udostępniane są po raz pierwszy z oryginałów zachowanych we wspomnianym powyżej Archiwum Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego.

*

¹ Na łamach rocznika etnograficznego „Lud” B. Piłsudski opublikował następujące teksty: *Szamanizm u tubylców na Sachalinie*, cz. 1, „Lud”, 1909, t. 15; *Szamanizm u tubylców na Sachalinie*, cz. 2, „Lud”, 1910, t. 16; *Poezycy Gilaków*, „Lud”, 1911, t. 17; *Dział etnografii na XII zjeździe rosyjskich przyrodników i lekarzy w Moskwie*, „Lud”, 1911, t. 17; *W sprawie zjazdu etnografów polskich*, „Lud”, 1911, t. 17; recenzja pracy J. Talko-Hrynczewicza, *Materiały do etnologii i antropologii ludów Azji Środkowej — Mongolowie, Buriaci i Tunguzi*, Kraków 1910, „Lud”, 1911, t. 17; *Trąd wśród Gilaków i Ajnów*, „Lud”, 1912, t. 18; *Prace Rosyjskiego Towarzystwa Geograficznego nad mapą etnograficzną państwa rosyjskiego*, „Lud”, 1912, t. 18; recenzja pracy: St. Hupka, *W sprawie muzealnictwa etnograficznego zagranicą i u nas*, Warszawa 1911, „Lud”, 1912, t. 18; recenzja pracy W. I. Charuzina, *Otčët o letnej poezdke v Germaniju (katalogizacija konsircirovanie i razmčënie kollekcij v etnografičeskich muzejach)*, Moskwa 1912, „Lud”, 1912, t. 18; recenzja pracy: L. Sternberg, *Muzej Antropologii i Etnografii imeni Imperatora Petra Velikago*, Petersburg 1912, „Lud”, 1912, t. 18; recenzja pracy pod red. N. D. Bartrama, *Igruška, eja istorija i značënie*, Moskwa 1912, „Lud”, 1912, t. 18.

List nr 1

Paris, maj 1912

Wny P. A. Fischer
 Redaktor „Ludu”
 Ossolineum
 Lwów

Szanowny i Kochany p. Redaktorze,

Jestem już w Paryżu, gdzie zabawię do wakacji. Jeżeli „Lud” wyjdzie, to i „Ld” i odbitki me proszę tu skierować. Na razie adres: chez M. J. Meisner 24 rue Beuvaiez Paris XIV.

Chcę prosić pana o 50 kor. do przyszłego N. dam panu również recenzje i artykułiki i rozliczymy się, a pieniądze w obecnej chwili bardzo mi potrzebne. Bo z paszportem sprawa się przeciąga i obiecanej subwencji z Kasy Mianowskiego¹ wydobyć nie mogę.

Łączę wyrazy szacunku
 i życzliwości koleżeńskej
 Bron[isław] Piłsudski

Na kiedy pan zbiera artykuły do następnego tomu lub N.?

¹ Kasa im. Mianowskiego, instytucja naukowa założona w 1881 roku w Warszawie przez Tytusa Chałubińskiego, Henryka Sienkiewicza, Filipa Sulimierskiego i innych. Do czasu powstania Towarzystwa Naukowego Warszawskiego (1907) główna polska instytucja naukowa w zaborze rosyjskim, inicjująca i finansująca działalność badawczą i naukową oraz wydawniczą (podręczniki, encyklopedie, słowniki). Po roku 1918 prowadziła także własną działalność wydawniczą wspomagającą znacznie fundusz dyspozycyjny na stypendia, zasiłki naukowe i inne formy promocji nauki. W PRL jej działalność została zlikwidowana. Obecnie nastąpiła restytucja Kasy im. Mianowskiego. Z funduszu Kasy korzystało wielu uczonych, nic więc dziwnego, że i B. Piłsudski zabiegał o środki finansowe w tej instytucji. Czy starania przyniosły spodziewany rezultat trudno dzisiaj ustalić.

List nr 2

Paris, maj 1912

Wny Pan A. Fischer
 Redakcja Ludu
 „Ossolineum”
 ul. Ossolińskich
 Lwów

Szanowny i Kochany Panie,

Powtarzam swe uprzednie prośby: 1) przysłać mi jaknajprędzej odbitki o Trądzie¹, a może i nowy N. Ludu 2/o 50 kor., bardzo mi potrzebne.

Potem zaś robię oficjalną propozycję Towarzystwu Ludoznawczemu uczczenia zbliżającego się 10-lecia śmierci J. Karłowicza². Ja bym radził wydanie osobnego zeszytu poświęconego jego pamięci i zwrócenie się do

różnych osób naprzód, by napisali odpowiednie artykuły: tj. podzielenie pracy. Ja chcę poprosić również i cudzoziemców o parę słów wspomnień i dlatego zwróciłem się do pani Karłowiczowej z prośbą o wskazanie b. przyjaciół i znajomych męża.

Również robię niniejszym, jeżeli to jest dostatecznym, zgłoszenie do Towarzystwa Ludoznawczego że chciałbym w lipcu, tj. ku końcowi roku akademickiego mieć referacik o potrzebie utworzenia szkoły etnograficznej (w Krakowie), gdzie by znaleźli zajęcie wszyscy specjaliści i gdzieby przygotowano na wielką skalę obserwatorów życia ludowego i objawów etnograficznego chciałbym by nosiła nazwę Jana Karłowicza. Temat chciałbym poddać dyskusji członkom Towarzystwa – proszę więc o odpowiedź, czy to było by możliwem. Wówczas moglibyśmy omówić i same organizacyjne strony, może o zjeździe również.

Czekając na odpowiedź i wypełnienie próśb
pozostaję z Szacunkiem i przyjaźnią
Bronisław Piłsudski

Expedie par
c/o W. Sieroszewski
12 r. Ernesr Cressou
Paris XIV

¹ Chodzi tutaj o artykuł B. Piłsudskiego zatytułowany *Trąd wśród Gilaków i Ajnów*, „Lud”, 1912, t. 18.

² Jan Karłowicz (1836-1903), etnograf, językoznawca, muzykolog. Badacz kultury ludowej, zbieracz pieśni, przysłów i podań, autor licznych rozpraw z zakresu etnografii, literaturoznawstwa i muzykologii. W latach 1888-99 redaktor pisma ludoznawczego „Wisła”. Zamyśl B. Piłsudskiego by poświęcić J. Karłowiczowi specjalny tom „Ludu” nie został zrealizowany.

List nr 3

Université Neuchâtel 2.II.1913

Szanowny i Kochany Panie,

Podaję panu swój nowy adres i mocno był bym wdzięczny za jakie słówko odpowiedzi o „Ludzie”, sobie i sprawach redakcyjnych. Z Pragi pisałem Panu lecz odpowiedzi nie miałem. I dlatego nie posłałem nic. Stąd mógłbym pisywać do „Ludu” więcej, bo czytam dużo i mam sporo pism. Wykłada tu etnografię Van-Gennep¹ – którego zaproszono z Paryża. Pozostaje on redaktorem „Revue d’Ethn. et de Sociol.”² Prosił on powiedzieć, że brakuje mu „Ludu” zeszyt II-III tomu XVI i prosi o nadesłanie. Były pogłoski w Zakopanem, gdy byłem podczas Świąt, że „Lud” już podnieść się nie może – i to dużo osób zraża³. Posyłam 10 kor. jako abonament Pani Giżyckiej⁴ na rok 1912. Miałem nadzieję, że przepchnę jeszcze abonament Sekcji Ludoznawczej Towarzystwa Tatrzańskiego⁵ lecz Zarząd postanowił tylko propagować prenumeratę, a sam się nie podpisał – bo jest „Lud” w Muzeum⁶ w Bibliotece i prywatnych rękach (Pani Giżyckiej).

Proszę o słówko odpowiedzi
pozostaję z poważaniem
Bron[isław] Piłsudski

¹ A. van Gennep, znany etnograf francuski, autor wielu prac o szerokich zakresach problemowych. Przez wiele lat był on redaktorem naczelnym pisma „Revue d'Ethnologie et de Sociologie”, na którego łamach w 1912 roku B. Piłsudski ogłosił swój artykuł pt. *Les singes de propriété des Aino*, nie wykluczone, że poprzez kontakt z jego redaktorem, o którym wspomina w swym liście do A. Fischera.

² Rozwinięcie skrótu tytułu pisma, patrz wyżej przypis nr 1.

³ Istotnie były to lata, w których „Lud” przeżywał wielkie trudności finansowe, szczęśliwie jednak przetrwał do czasu I wojny światowej, by po jej zakończeniu zostać wznowionym. Z korespondencji wynika, że autorzy publikujący na łamach pisma otrzymywali honoraria autorskie. Wpływy z honorariów łagodziły chwilowo znaczne braki finansowe, które doskwierały B. Piłsudskiemu.

⁴ Bronisława Giżycka — bliska współpracownica B. Piłsudskiego oraz sekretarz Towarzystwa Muzeum Tatrzańskie w Zakopanem.

⁵ B. Piłsudski był przez wiele lat przewodniczącym Sekcji Ludoznawczej (powstałej zresztą z jego inicjatywy) przy Towarzystwie Tatrzańskim.

⁶ Chodzi tu o Muzeum Tatrzańskie.

List nr 4

27 rue Louis Favre Neuchatel

16.II.1913

Wny Pan A. Fischer
Redaktor „Ludu”
Ossolineum
ul. Ossolińskich
Lwów

Czcigodny p. Redaktorze,

Ucieszył mię niezmiernie list pana, bo sądziłem już, że „Lud” zupełnie zamrze. Odpisuję panu na wszystkie pytania:

1) Z Wasilewskim¹ nie załatwiłem sprawy nie mając pozwolenia. Niech mu pan pośle, bo on zawsze potrzebuje — żyje z pióra. Ja zaś 10 kor. posłałem stąd, a co do innych 10 — to Zarząd Sekcji Ludozn[awczej] na razie nie zaaprobował mojego przedstawienia, zaprenumerować „Lud” dla naszych współpracowników.

2) W Zakopanem idzie praca i beze mnie, pozostawiono mię przewodniczącym i stąd stale z Sekcją się komunikuję. Wice-prezesem jest obrana pani B. Giżycka. Mają roczne sprawozdanie, które by dobrze było w skróceniu podać w Kronice „Ludu”.

3) Projektu nie zarzuciłem wydawać z Muzeum im. Chałubińskiego Rocznika², ale na razie i mowy nie mogło być wobec ogólnej sytuacji w kraju. W Pradze zrobiłem spis 30 kilku wydawnictw przez Muzea lokalne wydawane. Prosiłem je o przysłanie po jednym zeszycie i ta kolekcja wpłynie cokolwiek na zrozumienie konieczności takiej pracy i u nas. Latem mam zamiar znowu być w Zakopanem lub na Podhalu. Przyjechałem tu do Szwajc[arii] by trochę popracować nad mymi materiałami wschodnimi, bez odrywania się stałego inną robotą, no i by mi zaśnieżyć w głuchej prowincji. Tu chodzę na wykłady Van-Gennep'a, mam dużą bibliotekę jego jako redaktora „Revue d'Ethnologie et de Sociologie” miejską i sprowadzają czego brak.

4) Dla „Kroniki Powszech[nej] artykuł o Świącie Wielkan[ocnym] – napiszę zapewno o Francji, może trochę Niemcach, Rosji. Przyślę na ręce Pana. Uprzedzam, by styl zgodzono się poprawić, mogą być rusycyzmy.

5) Dla „Ludu” też postaram się przysłać parę niedługich notatek, może recenzji.

6) O swojej książce napisałem do Krakowa, by posłano egzemplarz darmowy dla „Ludu”³ lub Ossolineum. Niech pan napisze recenzję – możliwie piękną ma się rozumieć. Odezwy zagraniczne są dotychczas pochlebne, szczególnie w „Athenaeum” londyńsk. (prof. Marett)⁴.

7) Jeżeli to ma być tom „Ludu” za 1913, to ja za 1912 nic nie miałem.

Z szacunkiem, życzenia powodzenia
Bronisław Piłsudski

¹ Chodzi tu o Leona Wasilewskiego (1870-1936) pisarza, publicystę, dyplomatę i historyka, związanego z Polską Partią Socjalistyczną.

² B. Piłsudski był inicjatorem wydawania „Rocznika Podhalańskiego”. Pierwszy numer tego pisma przygotował osobiście. Niestety ukazał się dopiero po jego śmierci. Do chwili obecnej wyszło 5 tomów „Rocznika”.

³ Dotyczy to pracy B. Piłsudskiego zatytułowanej *Materials for the study of the Ainu language and folkre. Collected and prepared for publication Bronislaw Pilsudski*. Edited under the supervision of J. Rozwadowski, Ph. D. Professor in the Jagiellonian University, Kraków 1912. Książka ta znajduje się w zbiorach Biblioteki Naukowej Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego.

⁴ R. R. Marett, uczony angielski, który w piśmie „The Athenaeum” z 1913 roku zamieścił recenzję z pracy B. Piłsudskiego poświęconej językowi i folklorowi Ajnów. Recenzja z tej pracy nie ukazała się jednak w „Ludzie”, o publikację prosił autor w liście do A. Fischera.